

Odwiedzi mnie pan – Tadeusz Faliszewski

Bo kiedy pan tak czule mnie całuje
I różne rzeczy pan mi obiecuje
Ja wierzę bez wahania w każde słowo
Co dzień na nowo jestem gotową
By z panem spędzić najpiękniejsze chwile
Będzie nam cudnie, będzie bardzo mile
Więc się zdecyduj pan i nie każ dłużej czekać
I już nie zwlekaj
Dziś wieczorem do mnie przyjdź
Odwiedzi mnie pan
Jeszcze dzisiaj, o ósmej
Tak jest, jeszcze dzisiaj
Mój adres pan zna
Nie spóźni się pan
No i włoży pan smoking
Spodziewam się, panie
Że smoking pan ma
Prócz pana i mnie
Będzie półmrok
Patefon z tym tangiem
I koniak, bo trzeba coś pić
A jeżeli pan chce
To pan może i wcześniej
Powiedzmy o siódmej
Na miejscu już być

Odwiedzi mnie pan
Jeszcze dzisiaj, o ósmej
Tak jest, jeszcze dzisiaj
Mój adres pan zna
Nie spóźni się pan
No i włoży pan smoking
Spodziewam się, panie
Że smoking pan ma
Prócz pana i mnie
Będzie półmrok

Patefon z tym tangiem
I koniak, bo trzeba coś pić
A jeżeli pan chce
To pan może i wcześniej
Powiedzmy o siódmej
Na miejscu już być



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych